KURIER Głuszycki
BIULETYN INFORMACYJNY
Lipiec/Sierpień 2015 · Głuszyca · ISSN 1508-0323

HEJT…CZY JEST SIĘ CZEGO BAĆ?

Tegoroczne wakacje zapamiętam przede wszystkim jako wielki triumf Stowarzyszenia Przyjaciół Głuszycy oraz Stowarzyszenia Strefa MTB Sudety. W ciągu ostatnich dwóch dni lipca Głuszyca gościła najlepszych zawodników w kolarstwie górskim (ponad 200 kolarzy). Przez naszą Gminę przejeżdżał jeden z najbardziej prestiżowych maratonów rowerowych - Sudety MTB Challenge 2015.Głuszycę w Sudety MTB Challenge 2015 reprezentowali Dawid Duława i Robert Krok, którzy w codziennych treningach rowerowych korzystają z systemu 150 km tras MTB na terenie naszej Gminy. Przeczytacie o tym w naszym Kurierze. Natomiast w sobotę 8 sierpnia 2015 odbył się II Wyścig MTB „Podziemia Osówki". Startujący w wyścigu mieli do wyboru trasę mini o długości 24 km lub 50 km trasy mega. Odbyły się także wyścigi dla dzieci w dwóch grupach wiekowych. Do dziś nie słabną echa tych wielkich wydarzeń, a przyjezdni sportowcy zachwalają Głuszycę na portalach internetowych i w swoich miejscowościach. Więcej na ten temat pisze Pan Stanisław Michalik. Zachęcam do czytania.

Czas beztroskich wakacji, zasłużonego wypoczynku, czas rodzinnych spotkań niestety powoli dobiega końca. Z dniem pierwszego września wszystkie głuszyckie szkoły rozpoczynają nowe życie, stają przed nowymi wyzwaniami, a są to wyzwania niełatwe, bo budzą w mieszkańcach Głuszycy ogromne emocje, zarówno te dobre, jak i złe. To czas wielkiego wyzwania także dla urzędujących władz, na których spoczywa odpowiedzialność jak najlepszej organizacji nowej rzeczywistości. To także czas próby dla rodziców i nauczycieli, wśród których znajdują się także tacy, którzy zapominają o ideałach, o misji, czasami nawet o dobrym wychowaniu. Zapewne narażę się tymi słowami, ale zasmuca mnie fakt, że niektórzy dorośli zapominają, jaka jest ich największa rola w życiu – uczymy młode pokolenia, jak radzić sobie z przeciwnościami życia. I chyba nie każdemu to wychodzi.

Usłyszałam ostatnio, że dużo lukru w naszej gazetce. Tak, są i takie opinie. Ale z promocji Gminy, chwalenia ludzi oraz ich niezwykłych często czynów nie zrezygnujemy. Bo jest za co chwalić i co promować. Niestety jest także wiele zjawisk, które należy piętnować i nie zamierzamy się od takiej odpowiedzialności uchylać. Dlatego mój dzisiejszy „witacz" nie będzie ani miły, ani lukrowany, ani przyjemny, choć może tak się zapowiadał. Głuszyca nie pozostaje obojętna wobec narastającego zjawiska tzw. hejtu. Dla tych, którzy nie wiedzą, jest to spolszczona wersja angielskiego słowa „hate", czyli nienawidzić. Hejtem określa się działanie w Internecie, które jest przejawem złości, agresji i nienawiści. Ta fala wylewa się z Internetu także na nasze ulice. Wydawać by się mogło, że ludzie to gatunek istot myślących i czujących. Tymczasem zdarzają się coraz częściej przypadki jednostek ślepo naśladujących wątpliwe trendy w mediach. Jest to dla mnie rzecz niepojęta. Mogę się z kimś nie zgadzać, mogę mieć odmienne zdanie, mogę go nawet nie lubić, ale czy upoważnia mnie to do obrzucania drugiego człowieka całą lawiną wyzwisk typu: głupek, idiota, debil, kretyn, pedał, analfabeta itd. ? Czym takie zachowanie jest usprawiedliwione? Gdzie podziały się zasady dobrego wychowania, zwykła ludzka przyzwoitość, szacunek do drugiego człowieka i na koniec prosta, codzienna uprzejmość? Czy nie potrafimy już skrytykować jakiegoś działania bez upodlenia i poniżenia człowieka? Czy zapominamy jak rozmawiać w sposób cywilizowany? My, ludzie, z definicji istoty omylne, zawsze będziemy popełniać błędy, tak uczył się i rozwijał nasz gatunek. I zawsze będziemy o coś walczyć, coś zmieniać , zawsze będziemy szukać nowych rozwiązań na nowe problemy. Nic jednak nie usprawiedliwia odbierania godności drugiemu człowiekowi. Nigdy i Nic.

Czy to w Głuszycy, czy w Warszawie, czy gdziekolwiek i kiedykolwiek indziej problemy zawsze były, są i będą. Inne, ale będą. Naszym życiem i zachowaniem pokazujemy przyszłym pokoleniom, jak te problemy należy rozwiązywać. Zastanówmy się nad tym w dniu wolnym, może w niedzielę, w dzień święty, wszak jesteśmy narodem katolickim.

MW

W bieżącym numerze:

- II Wyścig MTB „Podziemia Osówki" już za nami, s. 2
- Wywiad z radną Beatą Drapałą, s. 5
- Wyjątkowe miejsce dla wyjątkowych ludzi - szkoła i przedszkole Fundacji Jawor, s.6
- Apel Policji, s. 7

150 km tras MTB w gminie Głuszyca

To nie bagatela i nie tani chwyt reklamowy, to jest profesjonalnie wytyczony i oznaczony odcinek trasy rowerowej, prowadzącej wokół miasta i gminy Głuszyca najciekawszymi dróżkami i ścieżkami górskimi. Okazuje się, że jest to trasa super atrakcyjna, pozwala zachwycić się urokiem krajobrazów, o jakich normalnemu turyście nawet się nie śniło. Prowadzi ona leśnymi dróżkami otaczających Głuszycę Gór Sowich i przeciwlegle rozpościerających się Gór Suchych. Pokonując rowerem górskim tę trasę w ciągu paru godzin mamy okazję lepiej poznać te góry, zbliżyć się do historii ostatniej wojny, w związku z tajemniczą inwestycją wojenną prowadzoną przez Niemców w podziemiach masywu Włodarza, rozkoszować się widokiem cudownie położonych w przełomach górskich nad rzekami wsi letniskowych, takich jak Sierpnica, Grzmiąca, Łomnica, Rybnica Mała, Głuszyca Górna, ale także sprawdzić swoją kondycję fizyczną i zaznać trochę ruchu tak ważnego dla ogólnego stanu zdrowia.

Głuszycka trasa MTB zdobywa rozgłos w całym kraju. Jest wyjątkowa, co potwierdza wielu wytrawnych kolarzy górskich. Mówi się, że jest najdłuższa wśród wszystkich innych górskich tras rowerowych w Polsce. Ale by usłyszeć pozytywne opinie trzeba było się solidnie napracować i to przez kilka lat. 150 km trasy górskiej wymaga ustawicznej opieki i nadzoru. Trzeba na bieżąco wykonywać prace porządkowe, uzupełniać oznakowania, usuwać zawalidrogi, a także dokonywać korekty trasy, tak by poprawiać jej atrakcyjność. Nie udało by się tego osiągnąć, gdyby nie prawdziwa pasja i poświęcenie kilku młodych głuszyckich entuzjastów Stowarzyszenia Przyjaciół Głuszycy, a wśród nich także obecnego burmistrza miasta.

Piszę o tym z przekonaniem, że jest to przedsięwzięcie mądre i dalekowzroczne, mając na uwadze strategiczne cele Głuszycy. To właśnie ukierunkowanie na turystykę, sport, rekreację i wypoczynek może przyczynić się do jej rozwoju.
Ostatnie dwa wydarzenia minionego tygodnia związane z głuszycką trasą MTB są tego wymownym przykładem.

W czwartek i piątek (6, 7 sierpnia) Głuszyca była miejscem etapowym dużego maratonu rowerowego Sudety MTB Challenge 2015. Etap prowadził z Barda do Głuszycy wyznaczoną trasą szlakami Gór Sowich. W wyścigu brali udział amatorzy jazdy na rowerach górskich z całej Polski, a także sąsiednich krajów. Zakończenie etapu miało miejsce w centrum miasta na ulicy Leśnej, a położone niżej boisko sportowe „Włókniarza" stało się miasteczkiem dla zawodników i towarzyszących im osobom. Organizatorzy, serwisanci, lekarze i masażyści zostali zakwaterowani w budynku szkoły nr 3. O godz. 18-tej na stadionie miało miejsce ogłoszenie wyników IV etapu i wręczenie nagród, a następnie wspólna zabawa przy muzyce i piosence. Burmistrz miasta, Roman Głód wyróżnił też głuszyckich reprezentantów, Dawida Duławę i Roberta Kroka. W piątek rano nastąpił start do kolejnego etapu Głuszyca - Duszniki-Zdrój.

To ważne wydarzenie w życiu miasta, zaangażowanych było wiele osób by pokazać miasto gościnne i atrakcyjne krajobrazowo. Dla wielu gości Głuszyca pozostanie w pamięci jako miejsce, które warto odwiedzić i poznać bliżej.

Ale to było preludium do kolejnych, sobotnich zawodów na rowerach górskich, tym razem tylko i wyłącznie głuszyckiego wyścigu MTB „Podziemia Osówki". Wyścig ten organizowany przez miasto po raz drugi jest coroczną, cykliczną imprezą sportową, której celem jest poznanie atrakcyjnych tras rowerowych wokół Głuszycy. Tym razem biuro zawodów, start i meta miały miejsce przy podziemiach Osówki.

Wyścig przekroczył oczekiwania organizatorów. Na Osówkę zjechały setki zawodników i osób towarzyszących. Tak rojno i gwarno jeszcze tutaj nie było. Zawodnicy ruszyli na start w dwóch kategoriach – na 50 i 25 kilometrów. Sygnał do startu dała poseł Agnieszka Kołacz - Leszczyńska wspólnie z burmistrzem miasta Romanem Głodem, a był to moment imponujący – niekończący się peleton młodych zawodników na rowerach górskich, pnących się obok siebie, bo początek trasy był dość wąski, a prowadziła ona obok wejścia podziemnego Osówki w górę w kierunku Mosznej i dalej grzbietami masywu Włodarza, a następnie w przeciwległe Góry Suche. Trasa niezwykle atrakcyjna, a jej opis zająłby sporo miejsca. Ale w tym sęk, aby ją nie tylko oglądać na mapie, ale po prostu pokonać osobiście na rowerze. I wtedy dopiero poczujemy smak tej szczególnej „zabawy". W sobotę dopisała pogoda. Było gorąco. Dobrze że w zalesionych górach można było trafiać na miejsca zacienione. Rozmieszczone na trasie punkty z napojami miały wzięcie. Zakończenie wyścigu na Osówce obok estrady, gdzie przez cały dzień coś ciekawego się działo, bo przecież trzeba było zabawić setki osób towarzyszących, widzów i gości – to była rzecz wyjątkowa, niepowtarzalna. Ale punkty gastronomiczne dały radę, tak samo jak uczestnicy wyścigu. Wszyscy zjechali na metę. W tym wyścigu miejsca na mecie nie są najważniejsze, liczy się podobnie jak w narciarskim Biegu Gwarków przede wszystkim udział, pokonanie trasy, a tym samym własnych słabości, bo jazda po górach wymaga kondycji.

Głuszycka trasa MTB jest czynna cały rok. Ideą tego przedsięwzięcia jest zachęta do korzystania z jazdy po górach na co dzień, a nie tylko od święta. Można się tu wybrać w każdej chwili, by popróbować swoich sił, a zarazem zbliżyć się do natury. A potem skorzystać z doświadczeń w zawodach sportowych, których z roku na rok będzie coraz to więcej.
Głuszyca - gościnna kraina tajemnic i przygód zaprasza! Przyjeżdżajcie – na rowerach górskich, bo warto!

Stanisław Michalik

Dom dzienny Senior-WIGOR powstanie w Głuszycy

Znamy wyniki tegorocznej edycji konkursu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej na dofinansowanie dziennych domów Senior-WIGOR. Wsparcie otrzyma 119 samorządów, wśród których znajduje się także Gmina Głuszyca.

W otwartym konkursie ofert edycja 2015 w ramach rządowego programu wieloletniego "Senior-WIGOR" na lata 2015-2020 Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przyjęło ofertę złożoną przez Gminę Głuszyca i przyznało dotację w wysokości 150 tys. złotych. Dom dzienny "Senior-WIGOR" powstanie w Głuszycy przy ul.11 Listopada przy Domu Parafialnym. W dniu 5 sierpnia br. w Warszawie w kancelarii Premiera RP burmistrz Głuszycy Roman Głód odebrał promesę dla Gminy Głuszyca z rąk premier Ewy Kopacz i ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza. W czasie uroczystości Ewa Kopacz powiedziała, że do programu „Senior Wigor" przywiązuje ogromną wagę, bo chce, żeby jesień życia nie kojarzyła się tylko z samotnością czy chorobą. -Chcę, żeby nasi seniorzy mogli cieszyć się życiem – mówiła szefowa rządu.

W tym roku dofinansowanie otrzyma 119 samorządów z całej Polski. W województwie śląskim i wielkopolskim powstanie po 14 placówek, po 11 w podkarpackim i mazowieckim, po 9 w małopolskim i dolnośląskim. W sumie samorządy otrzymają na ten cel ponad 25,3 mln zł.

Program adresowany jest do osób niepracujących w wieku 60+. W dziennym domu Senior-WIGOR będą mogli spędzić co najmniej 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku. Znajdzie się w nim pomieszczenie m.in. do: wspólnych spotkań, gotowania, ćwiczeń i relaksu (z biblioteką, sprzętem RTV oraz komputerem z dostępem do internetu). Zapewniony będzie także ciepły posiłek.

Na program przeznaczone jest 370 mln zł do 2020 roku. Jednostka samorządu terytorialnego może uzyskać jednorazowe wsparcie finansowe na utworzenie placówki do 80 proc. całkowitych kosztów, ale nie więcej niż 250 tys. zł. Na adaptację budynku przewidziano nie więcej niż 180 tys. zł, natomiast dotację na wyposażenie domu jednorazowo w wysokości nie wyższej niż 70 tys. zł. Z budżetu państwa zostanie również sfinansowana 1/3 kosztów utrzymania seniora w domu dziennym, ale nie więcej niż 200 zł miesięcznie.

oprac. UM

na podstawie: https://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/seniorzy/art,7321,119-domow-senior-wigor.html, https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/dzienne-domy-opieki-senior-wigor-powstana-w-119-miejscowosciach-premier-ewa.html

Wymagający i bardzo ciekawy II Wyścig MTB „Podziemia Osówki" już za nami

Wyścig był trzecim etapem II Pucharu Strefy MTB Sudety. Gratulacje i podziękowania dla wszystkich, którzy pomimo upału stanęli na starcie. Mamy nadzieję, że uczestnicy będą dobrze wspominać rywalizację na głuszyckich trasach i wrócą do nas jeszcze niejeden raz.

Zorganizowanie imprezy nie byłoby możliwe, gdyby nie liczna grupa członków Stowarzyszenia Przyjaciół Głuszycy oraz wolontariuszy, którym za ich zaangażowanie serdecznie dziękujemy.

Do zorganizowania wyścigu włączyło się wielu się partnerów, sponsorów i darczyńców, szczególne podziękowania dla: Gminy Głuszyca, Tajemniczego Podziemnego Miasta Osówka sp. z o.o., John Cotton Europe sp. z o.o., Wałbrzyskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., Gościńca Sudeckiego, Jadłodajni Finezja, Agroturystyki Pograniczna, Agroturystyki Pod Ostoją , Gospodarstwa Agroturystycznego Finezja, Centrum Kultury -Miejskiej Biblioteki Publicznej w Głuszycy, Agencji Ubezpieczeniowej Plewiska, Zarządzania Nieruchomościami G.P. Walczak sp. j., Brafitterii, Usług Ogólnobudowlanych Dużyński Piotr, Usług Budowlanych Bogusław Broczek, Hurtowni Budowlanej TOP s.c., Artura Gołdy, Roberta Szwarczewskiego, Usług Stolarskich Romana Surmy, Polaris Vending, Nadleśnictwa Wałbrzych, Leśnictwa Łomnica, Leśnictwa Jedlinka, Leśnictwa Głuszyca Górnam. Serdecznie dziękujemy motocyklistom ze Stowarzyszenia Ekipa Rozkręt, strażakom z OSP w Głuszycy Górnej, terapeutom z Fizjocentrum Przemysława Wojdy, cukierni Frąckowiak, Ceramice Czerniec, zawodnikom i trenerowi z UKS GIM Głuszyca.

Gratulujemy wszystkim kolarzom biorącym udział w wyścigu, a szczególnie zwycięzcom. Poniżej prezentujemy wyniki w kategorii Open.

Dystans Mega:
1. Iwona Kurczab - SGR Srebrna Góra
2. Aneta Imielska - Mitsubishi Materials MTB Team
3. Joanna Ignasiak - Quest Team

1. Rafał Adamczyk - Im-Motion Kross Team
2. Dariusz Poroś - Romet Racing Team
3. Michał Rudel - Im-Motion Kross Team

Dystans Mini:
1. Justyna Pokorska - Strefa MTB Głuszyca
2. Mariola Ciupka - MTB Walim
3. Dorota Wizner - Adex Bike Team Wrocław

1. Krzysztof Paluszek - Sklep Rowerowy Bike Finger
2. Bartosz Łysak
3. Artur Marzec - Lincoln Electric Bester Bike Team Bielawa

Pełne wyniki II Wyścigu MTB „Podziemia Osówki" na http://live.ultimasport.pl/394/. Klasyfikacja generalna II Pucharu Strefy MTB Sudety dostępna na stronie http://live.ultimasport.pl/drugipucharstrefymtbsudety/index.php?d=openmega&k=K

Zapraszamy do korzystania z głuszyckich tras MTB i zapraszamy do uczestnictwa w kolejnym wyścigu "Podziemia Osówki" w przyszłym roku.

Organizatorzy

Badania archeologiczne na Rogowcu

W lipcu br. studenci Uniwersytetu Wrocławskiego w ramach praktyk studenckich prowadzili badania naukowe na Rogowcu w gminie Głuszyca pod opieką doktora Artura Boguszewicza z Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych. Uczelnia już od 10 lat przeprowadza prace na ruinach najwyżej położonego zamku w Polsce.

Na podstawie wieloletnich prac badawczych ustalono, że pierwsza wzmianka o zamku pochodzi z dnia 8 września 1292 roku. Zbudowany z rozkazu Bolka świdnickiego pod koniec wieku XIII zamek pełnił funkcję kasztelanii, w wyniku wojen został zdobyty przez władców Czech prawdopodobnie w 1345 r. Dzięki badaniom archeologicznym udało się zawęzić moment oblężenia i zniszczenia zamku na II połowę XV wieku. Znaleziska archeologiczne i przekazy pisane potwierdzają, że zniszczenie zamku nastąpiło w latach 1470-1483 w czasie wojny o Śląsk. Mogło się to wydarzyć w roku 1475 w czasie wyprawy Macieja Korwina, króla Węgier i Czech przeciwko opozycyjnie nastawionej szlachcie z południowej części księstwa świdnickiego, szlachcie o sympatiach projagiellońskich. Do zniszczenia zamku Rogowiec mogło ewentualnie dojść w trakcie kolejnej wyprawy w 1482 roku przez stany śląskie i łużyckie przeciwko największemu opozycjoniście na tych terenach – Schellendorfowi. W tym samym roku został zdobyty zamek Książ, który był główną rezydencją rodu Schellendorfów mającego we władaniu także zamek Rogowiec. Przed zniszczeniem zamku w XV wieku nastąpiła jego rozbudowa i z racji swojego położenia Rogowiec pełnił funkcje fortecy. W trakcie prac badawczych udało się także odtworzyć plan zamku i wykorzystanie poszczególnych pomieszczeń budowli – wapiennik, kuźnia, kuchnia, brukowany dziedziniec zamkowy, pałac, wieża obronna.

Zamek zbudowany został na skalistym wierzchołku Góry Rogowiec, w północnej części Gór Suchych na zachód od wioski Grzmiąca. To najwyżej położony zamek w Polsce (870 m n.p.m.). U stóp góry prowadził średniowieczny trakt handlowy zwany Wysoką Drogą. Ze szczytu roztacza się szeroka panorama na Góry Sowie, Wałbrzyskie i Kamienne. Przez zamek przebiega szlak żółty Głuszyca - Schronisko PTTK „Andrzejówka", u podnóża zamku czerwony Główny Szlak Sudecki i niebieski Rybnicki Grzbiet - Schronisko PTTK „Andrzejówka".

oprac. UM

Gmina Głuszyca korzysta z promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych

W ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych Promesą DUSKŻiZK-WPJST.864.64.2015 z dnia 6 lutego 2015 r. Gmina Głuszyca otrzymała dofinansowanie na realizację trzech zadań:

1. „Odbudowa muru oporowego wraz z fundamentem oraz odbudową części drogi gminnej wraz z podbudową na działkach nr 569 dr. i 460 (wody płynące) w Głuszycy na łącznej powierzchni 80 m2 – (intensywne opady deszczu lipiec 2014 r.)" – wartość zadania to 82.195,98 zł, dofinansowanie 63.788,00 zł. Zadanie realizowane było przez firmę JW. HYDROKOMBUD s.c. z Walimia.
2. „Odbudowa muru oporowego w ciągu cieku R-20 w miejscowości Grzmiąca na odcinku 100 metrów bieżących (powódź, intensywne opady deszczu i gradu czerwiec 2013 r.) – wartość zadania to 194.057,10 zł, dofinansowanie 153.278,00 zł. Zadanie realizowane było przez firmę Przedsiębiorstwo Robót Wodnych i Ekologicznych „Eko-Wod" Sp. z o.o. ze Świdnicy. Oba ww. zadania zostały komisyjnie odebrane w dniu 20 lipca br.
3. „Odbudowa drogi gminnej w Łomnicy (dz. nr 22 dr. obręb 0004 Łomnica) wraz z odwodnieniem liniowym zamkniętym na długości 200 mb (od 0+000 do 0+200) (powódź, intensywne opady deszczu i gradu czerwiec 2013 r.)" – wartość zadania to 267.572,36 zł, dofinansowanie 201.526,00 zł. Zadanie realizowane jest przez firmę Świdnickie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. ze Świdnicy.

-Realizacja inwestycji wspartych promesą Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji poprawi bezpieczeństwo miejsc szczególnie zagrożonych powodzią na terenie naszej Gminy - dodaje burmistrz Głuszycy, Roman Głód.

oprac. UM

Czołówka europejskich kolarzy górskich w Głuszycy!

W ciągu ostatnich dwóch dni lipca Głuszyca gościła najlepszych zawodników w kolarstwie górskim. Przez naszą Gminę przejeżdżał jeden z najbardziej prestiżowych maratonów rowerowych- Sudety MTB Challenge 2015.

W czwartek 30 lipca etap czwarty z Barda zakończył się na ulicy Leśnej w Głuszycy. Tego dnia boisko sportowe przy ulicy Dolnej zamieniło się w prawdziwe rowerowe miasteczko, na którym o godz. 18.00 burmistrz Głuszycy Roman Głód dokonał medalowej dekoracji najlepszych zawodników, zawodniczek oraz teamów IV etapu wyścigu. Rowerzyści nocowali w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 3, gdzie znalazł się także sztab ludzi pracujących w czasie całego maratonu: serwisanci rowerów, zespół zapewniający opiekę medyczną zawodnikom i dbający o formę kolarzy masażyści.

W piątek o godz. 10.00 grupę ponad 200 kolarzy, którzy pojawili się na głuszyckim boisku sportowym na stracie V etapu do Dusznik Zdrój, powitał burmistrz Głuszycy i życzył wszystkim zawodnikom szczęśliwego ukończenia maratonu.

–Głuszycę w Sudety MTB Challenge 2015 reprezentują Dawid Duława i Robert Krok, którzy w codziennych treningach rowerowych korzystają z systemu 150 km tras MTB na terenie naszej Gminy. Gratuluję obu głuszyczanom dobrej kondycji i życzę wytrzymałości na dalszym, równie wymagającym dystansie wyścigu- powiedział przed startem zawodników Roman Głód.

Szczegółowe informacje z poszczególnych etapów Sudety MTB Challenge 2015 na stronie www.mtbchallenge.com.

oprac. UM.

„Laserem po Osówce"

Podziemne Miasto Osówkę już po raz kolejny odwiedziła grupa badawcza z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie pod przewodnictwem znanego badacza tajemnic Gór Sowich Jerzego Cery.

Młodzi adepci górnictwa kontynuowali rozpoczęte w maju bieżącego roku badania, których celem było wykonanie skaningu laserowego sztolni Osówki oraz obiektów naziemnych. Dzięki przeprowadzonym pomiarom powstanie unikatowa mapa przedstawiająca wszystkie najważniejsze elementy Kompleksu Osówka. Wykorzystując pomiary laserowe, będzie można pierwszy raz z wielką dokładnością przedstawić położenie poszczególnych obiektów naziemnych i podziemnych względem siebie i wyliczyć ich kubaturę. Szczególną uwagę Jerzy Cera zwrócił na podziemia i obiekty naziemne. W „Kasynie" i „Siłowni" została wypompowana woda i jeszcze przez krótki czas będzie można oglądać miejsca na co dzień zalane wodą. Zeskanowany został również cały „szyb" za sprawą karkołomnego zjazdu na linie jednego z badaczy…

Wyniki badań poznamy po opracowaniu ich przez kadrę naukową i studentów krakowskiej uczelni. Przeprowadzone prace były możliwe, dzięki gościnności Prezesa Podziemnego Miasta Osówka Zdzisława Łazanowskiego. Eksplorator Gór Sowich Andrzej Boczek sfotografował przebieg prac badawczych. Za wykonanie i użyczenie zdjęć serdecznie dziękujemy.

oprac. UM.

Nowe połączenie z osiedla z nowoczesnym przystankiem

Na prośbę mieszkańców Głuszycy linia autobusowa nr 5 od 1 lipca br. została wydłużona o nowy przystanek na osiedlu mieszkaniowym przy ul. Pionierów i Łukasiewicza w Głuszycy.

Wcześniej przygotowana została zatoka autobusowa, wyremontowano część drogi i w ostatnim czasie zamontowano nowoczesną wiatę przystankową wraz z monitoringiem. Kolejnym etapem prac będzie zagospodarowanie terenu wokół przystanku zielenią w celu poprawy estetyki miejsca.

–Osiedle w Głuszycy zamieszkuje ok. 2,5 tysiące osób. Przedłużenie linii autobusowej jest dużym ułatwieniem komunikacyjnym dla osób korzystających z transportu zbiorowego. Montaż wiaty przystankowej to inwestycja Gminy Głuszyca, która zadbała, by osoby oczekujące na przejazd miały możliwość ochrony przed deszczem czy wiatrem w ładnie wyglądającym miejscu. Dodatkowo trzy nowe przystanki na terenie naszej Gminy powstaną także ulicach Grunwaldzkiej 26, Kłodzkiej 13-15 oraz Bolesława Chrobrego 1 w ramach projektów przygotowywanych do realizacji przez Aglomerację Wałbrzyską - dodaje burmistrz Głuszycy Roman Głód.

oprac. UM.

W Głuszycy powstanie podstrefa WSSE "INVEST –PARK"

Rada Miejska w Głuszycy na sesji w dniu 25 sierpnia br. podjęła uchwałę w sprawie zgody na objęcie nieruchomości zlokalizowanych na terenie Gminy Głuszyca statusem Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK". Podstrefa Głuszyca ma powstać na terenie po byłej ciepłowni w okolicach ulic Kolejowej i Lipowej (działki nr 440, 76/2, 79, 438,76/1, 306/2oraz 187/8 w obrębie Grzmiąca o łącznej powierzchni ponad 8 ha). Właścicielem działek jest Gmina Głuszyca.

„Włączenie terenów leżących w Gminie Głuszyca do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK" zdecydowanie podniesie atrakcyjność miasta. Celem funkcjonowania strefy jest przyspieszenie rozwoju regionów, przyciąganie inwestorów oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Powstanie nowych miejsc pracy wpłynie na aktywizację zawodową osób bezrobotnych w regionie oraz umożliwi absolwentom lokalnych szkół i pobliskich uczelni na znalezienie atrakcyjnej pracy, oferującej istotne możliwości rozwoju zawodowego" -czytamy w uzasadnieniu do uchwały podjętej przez radnych Rady Miejskiej w Głuszycy.

oprac. UM

Zamieszkaj w Głuszycy!

W centrum Głuszycy, w otoczeniu piękna sowiogórskiej przyrody powstanie nowe osiedle domów jednorodzinnych.

Gmina Głuszyca przygotowuje nowe tereny pod budowę domów jednorodzinnych w okolicach ulic Przemysłowej i Dąbrowskiego. Wyznaczonych zostało 11 działek przeznaczonych na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, który odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Głuszycy w dniu 10 września br. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu znajdują się w poniżej opublikowanym ogłoszeniu Burmistrza Głuszycy, które zamieszczone jest także na BIP-ie i w zakładce „Inwestuję" na naszej stronie internetowej.

oprac. UM

Lato było upalne

Podczas wakacyjnych upałów temperatura powietrza przekraczała wielokrotnie 30 stopni Celsjusza. Aby ułatwić mieszkańcom Głuszycy przetrwanie takiej spiekoty, na ulicy Grunwaldzkiej w okolicach Banku Zachodniego pojawiła się kurtyna wodna. Kurtynę zainstalowały Wałbrzyskie Wodociągi. Podobne zraszacze wody ustawiono także na Placu Magistrackim w Wałbrzychu, na Piaskowej Górze, na Podzamczu i w Jedlinie Zdroju.

Kurtyna pojawiła się w Głuszycy w piątek 3 lipca. W czasie upalnych dni leciała z niej zraszająca mgiełka aż do zachodu słońca, dając orzeźwienie przechodniom, przy niewielkim zużyciu wody. Koszty związane z instalacją i użytkowaniem wodnej kurtyny pokrywają Wałbrzyskie Wodociągi.

oprac. UM

Pierwszy projekt dla mieszkańców terenów wiejskich Gminy Głuszyca

Projekt Gminy Głuszyca „**Eko Głuszyca – tu mieszkam, tu żyję – budowa mikroinstalacji prosumenckich na terenie miejscowości Głuszyca Górna, Grzmiąca, Kolce, Łomnica, Sierpnica**" uzyskał maksymalną ilość punktów i został najwyżej oceniony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego spośród wszystkich wnioskodawców.

Gmina Głuszyca otrzymała dofinansowanie w wysokości 90% inwestycji, która w całości wynosić będzie **950 791,60 zł**. Projektem objętych będzie 35 gospodarstw domowych z terenów wiejskich Gminy Głuszyca. Inwestycja polegać będzie na dofinansowaniu instalacji paneli fotowoltaicznych do produkcji prądu na potrzeby własne gospodarstw domowych lub na dofinansowaniu montażu pomp ciepła do podgrzewania wody. Zaletą inwestycji jest wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii. Montaż instalacji rozpocznie się niebawem, rozliczenie projektu nastąpi w połowie października br.

- Jest to nowatorskie podejście, mające służyć wspieraniu naszych mieszkańców i niespotykane w innych gminach. Dzięki wspólnemu wysiłkowi udało się uzyskać dotację w wysokości 90% całości inwestycji. W poprzednim okresie programowania dofinansowanie instalacji prosumenckich wynosiło zaledwie 40% . Dzięki pozyskiwaniu środków finansowych na proekologiczne inwestycje Głuszyca stanie się gminą nowoczesną, stawiającą na nowatorskie rozwiązania w zakresie ogrzewania wody czy wytwarzania energii elektrycznej na potrzeby mieszkańców. W kolejnych latach Gmina będzie brać udział w projektach, dzięki którym będzie można obniżyć również koszty utrzymania mieszkań we wspólnotach mieszkaniowych. Będą to m.in. instalacje obniżające koszty energii elektrycznej na klatkach schodowych, zbiorcze ogrzewanie wody (C.W.U.) czy mieszkań (C.O.). Poprzez obniżanie kosztów utrzymania lokali i domów mieszkalnych chcemy zachęcić do zamieszkania na terenie naszej Gminy – dodaje Roman Głód, burmistrz Głuszycy.

oprac. UM

Koleją w świat

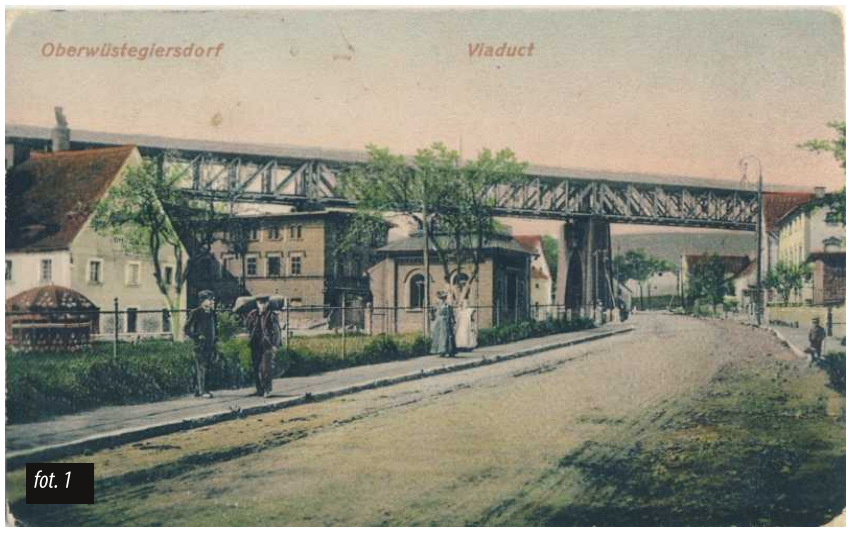

fot. 1

Wielu mieszkańcom Głuszycy oraz przejeżdżającym przez naszą miejscowość podróżnym widok majestatycznego wiaduktu (fot.1) w Głuszycy Górnej już spowszedniał. Dziś remontowany przywodzi na myśl czasy, w których został wzniesiony.

Budowa linii kolejowej na trasie Wałbrzych – Kłodzko musiała pokonać wiele przeciwności, zanim w 1880 r. przejechał po niej pierwszy pociąg. Prusy, które od 1763 r. po zakończeniu Wojen Śląskich przejęły kontrolę nad tymi ziemiami wprowadzały szereg zmian administracyjnych i gospodarczych. Początek XIX w. to dla Śląska bardzo trudny okres związany z ogromnym obciążeniem kosztami Wojen Napoleońskich. Elity polityczne i gospodarcze zabiegały o wzrost gospodarczy w oparciu o rozwój przemysłu i handel artykułami rolnymi. Wielu dostrzegało szanse na wzrost gospodarczy w rozwoju transportu. Pierwsza publiczna linia kolejowa wybudowana została w Anglii w 1825 r. o długości 50 km i łączyła Stockton i Darling. Pierwsze projekty składane przez śląskich przemysłowców do akceptacji przez rząd w Berlinie, zakładały połączenie Zabrza z Wrocławiem w celu wykorzystania kolei do transportu węgla (1). Administracja centralna nie wyraziła zgody na realizację tego projektu, w zamian za to przystąpiono do regulacji Odry i budowy Kanału Gliwickiego, które stały się na pewien czas główną drogą transportu. Rygorystyczne ustawodawstwo dotyczące finansowania oraz warunków technicznych, jakie powinny spełniać starające się o koncesję spółki, opóźniły powstanie pierwszej linii kolejowej i dopiero w 1842 r. oddano pierwszy odcinek na trasie kolejowej Wrocław- Brzeg. Rozbudowa połączenia następowała sukcesywnie i tak w 1843 r. kolej dotarła do Opola, w 1844r. do Kędzierzyna, a 1845r. do Gliwic (2). Ważnym etapem było wybudowanie połączenia kolejowego Berlin – Wrocław. Nastąpił lawinowy przyrost połączeń pomiędzy największymi ośrodkami przemysłowymi, a przez to wzrost handlu i liczby podróżujących ludzi.

Koncepcja budowy połączenia Kłodzko-Wałbrzych gotowa była w połowie XIX w. Była ona częścią projektu o nazwie Śląska Kolej Górska (Schlesiche Gebirgs-Eisenbahn), a ta częścią większego planu o nazwie Berlin-Wien Zentralbahn, czyli Centralnej Kolei Berlińsko-Wiedeńskiej (3). O tym, jak ważna była to inwestycja, świadczy fakt, że w przeciwieństwie do innych linii, gdzie angażowano kapitał prywatny, tu finansowanie i nadzór nad budową przejął rząd w Berlinie. Władze centralne zwróciły się do zarządów gmin i powiatów o nieodpłatne przekazanie terenów pod budowę linii kolejowej. W tym celu przeprowadzono zakrojoną na szeroką skalę akcję wykupu gruntów od dotychczasowych właścicieli. W 1866 r. Wałbrzych uzyskał połączenie z Berlinem przez Jelenią Górę. Mimo, że pierwsze prace terenowe rozpoczęto na trasie do Kłodzka już w 1865 r., przerwano je po wybuchu wojny prusko - austriackiej . Ale dopiero po zakończeniu wojny francusko-pruskiej 1870-71 r. przystąpiono do wznowienia projektu budowy linii Wałbrzych-Kłodzko. Faktyczne uruchomienie inwestycji nastąpiło w 1876 r., gdy rozpoczęto drążenie tuneli, które po 3 latach były gotowe. Z obawy przed niskim natężeniem ruchu -pomimo wcześniejszych planów- przystąpiono do budowy linii jednotorowej z opcją rozbudowy . Wszystkie mosty i wiadukty budowano w taki sposób, aby możliwe było ułożenie drugiej nitki torów. Na terenie Głuszycy w 1876 r. rozpoczęto budowę tunelu pod Górą Sajdak, dworca, stacji w Głuszycy Górnej i nasypu przecinającego dolinę Złotej Wody (fot. 2). Wiadukt w Głuszycy Górnej powstawał w latach 1876-78. Początkowo stacja w Głuszycy Górnej posiadała jedynie mały budynek z kasą i poczekalnią. Około 1900 r. nastąpiła rozbudowa (fot.3) tak, aby zagwarantować lepsze warunki podróżnym i obsługę spedycji towarowej, m.in. z pobliskiego kamieniołomu. Wzrost przewozów pasażerskich i towarowych na trasie Wałbrzych-Kłodzko zdecydował o budowie drugiej nitki torów. W latach 1909-1911 wydrążono nowe tunel - równolegle do istniejących, a mosty i wiadukty uzbrojono w kratownice. Lokalizacja przy głównej arterii komunikacyjnej pomiędzy stolicami Niemiec i Austrii miała kolosalny wpływ na rozwój Głuszycy na przełomie XIX i XX w. Ułatwiała zaopatrzenie zakładów, wysyłkę wyrobów, napływ turystów i pracowników. Informator z 1938 r. podawał orientacyjne czasy podróży, np. do Berlina i Katowic 6 godz., do Wiednia 7 godz. (fot.4).

O budowniczych tuneli i losach ich rodzin napiszę w jednym z kolejnych numerów Kuriera. Trwająca rewitalizacji linii kolejowej (fot.5) to szansa na rozwój ruchu turystycznego, a także „okno na świat" dla mieszkańców Głuszycy.

Grzegorz Czepil

fot. 2

fot. 3

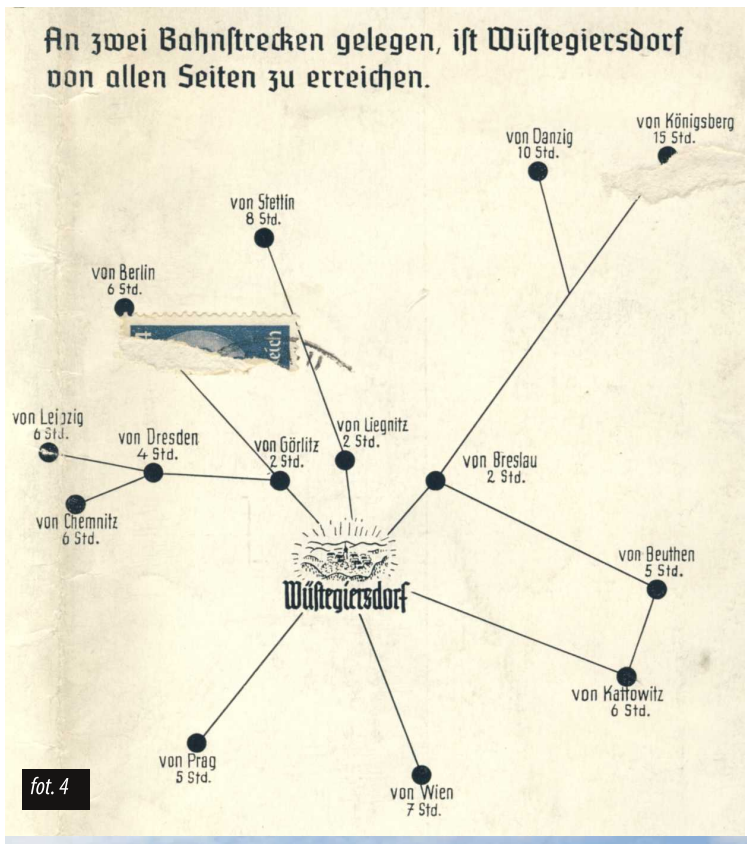

fot. 4

fot. 5

1. „Koleją z Kłodzka do Wałbrzycha" Przemysław Dominas wyd. Uniwersytet Wrocławski 2004r. str. 15
2. Tamże
3. Tamże str.16

Żniwa u Seniorów

Członkowie Klubu Seniora działającego przy Centrum Kultury zorganizowali 30 lipca na terenie Ogrodów Działkowych „Piast" inscenizacje tradycji żniwiarskich. Łany żyta ścieliły się przy każdym zamachu kosiarza, a zwinne ręce żniwiarek wiązały snopki układane w stogi. Na dzień 13 sierpnia zaplanowano omłoty i dożynki. Każdy mógł zmierzyć się z techniką pracy cepa. Posumowaniem dnia była prezentacja wieńca wykonanego przez członkinie klubu. W czasie wspólnej biesiady, na której smakowano ciasta, sałatki i inne napoje śpiewano tradycyjne piosenki ludowe , wspominano tradycje związane ze żniwami i dożynkami w regionach, z który pochodzą członkowie klubu. Na dzień 29 sierpnia Seniorzy umówieni są na mielenie zboża w żarnach oraz budowę glinianego pieca chlebowego. Relacja w następnym numerze „Kuriera".

Grzegorz Czepil

„CO MNIE NIE ZABIJE, TO MNIE WZMOCNI…"

Przedstawiamy Państwu sylwetkę kolejnej radnej nowej kadencji- pani Beaty Drapały. Pani Beata jest Przewodniczącą Komisji Społecznej, pracuje także w Komisji Budżetu i - jak wszyscy radni - w Komisji Doraźnej ds. ZIT (Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych). Podzieliła się dzisiaj z czytelnikami „Kuriera Głuszyckiego", w sposób niezwykle szczery, faktami z życia swojego i swojej rodziny.

Kurier Głuszycki - Proszę przybliżyć czytelnikom swoją postać, szczególnie tym, którzy nie mieli nigdy okazji poznać Pani osobiście i są ciekawi jakim jest Pani człowiekiem ?

Beata Drapała - Witam Państwa. Nazywam się Beata Drapała, ale większość mieszkańców kojarzy mnie z nazwiska panieńskiego, czyli Gumna, co bardzo mi pochlebia, bo pamięć po moim ojcu Romanie Gumnym jest nadal żywa. Urodziłam się, wychowałam, mieszkam i pracuję w Głuszycy. Mam 45 lat, męża Krzysztofa i córkę Ulę. Od 30 lat pracuję jako fryzjerka, a od 21 lat prowadzę własną działalność gospodarczą. Mój mąż przejął fach po moim ojcu i mimo że jego wyuczony zawód zupełnie odbiega od obecnego, radzi sobie doskonale. Jego upór i determinacja przynoszą efekty. Ula moja jedyna córka, z której jestem bardzo dumna, uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 2 w Głuszycy, a od 6 roku życia chodziła równocześnie do Społecznego Ogniska Muzycznego w Wałbrzychu w klasie fortepianu, gdzie obroniła dyplom. Po podstawówce był czas na gimnazjum i dalszą przygodę z muzyką, tym razem saksofon, z którego również obroniła dyplom. Skończyła także Technikum Energetyczne w Wałbrzychu. Dziś myśli o kolejnej szkole i trzymam za nią kciuki. W 2003 roku przeszłam chorobę nowotworową, tylko dzięki mojemu mężowi, córce i własnemu uporowi dałam radę. Od tamtej pory moim mottem życiowym jest: „Co mnie nie zabije, to mnie wzmocni" . Dziś cieszę się każdym dniem. Jestem osobą uparcie dążącą do celu. W tym roku wraz z mężem ukończyliśmy 3-letnie Technikum Agrobiznesu w Mokrzeszowie.

KG - Czym zajmuje się Pani zawodowo, czyli co Pani robi kiedy nie sprawuje funkcji radnej?

BD - Jak wspomniałam jestem z zawodu fryzjerką. W 1988 roku skończyłam szkołę i zdałam czeladnika, a 3 lata później zdobyłam dyplom mistrzowski. W 1994 ukończyłam kurs pedagogiczny, co dało mi uprawnienia do szkolenia młodej kadry fryzjerów. W 2007 roku mimo zawirowań ze zdrowiem ukończyłam Akademię Fryzjerską we Włoszech Della Belleza, gdzie uzyskałam tytuł Konsultant techniczny firmy Jalyd. Dostałam również propozycję prowadzenia pracowni fryzjerskiej przy szkole Cechu Rzemiosł Różnych w Wałbrzychu. Cudowna przygoda i kolejne doświadczenie z młodzieżą.

KG - Jakie są Pani pasje i zainteresowania?

BD - Największą moją pasją jest moja rodzina: Krzyś i Ula. Kocham także moją pracę i szydełkowanie (tak, szydełkowanie). Pochodzę z rodziny rzemieślniczej. Pasja dla mnie, to coś czemu oddaję się bezwarunkowo, a także kontynuacja tradycji rodzinnych.

KG - Dlaczego chciała Pani zostać radną i jak wyobraża Pani sobie swoją służbę społeczeństwu, czyli jaka jest Pani wizja doskonałego radnego?

BD - Pyta mnie Pani, dlaczego zostałam radną? Bo mi zaproponowano, co najciekawsze otrzymałam propozycję od dwóch komitetów wyborczych, widocznie widziano mnie w tej roli i nie ukrywam, że jestem z tego powodu dumna. Mąż był trochę przeciwny, bo to kolejne drogocenne godziny poza domem kosztem rodziny i wolnego czasu, którego jest tak mało. Poza tym zna mnie na tyle, że wie, iż oddam się bez reszty powierzonej funkcji. Co chcę zrobić jako radna? Pokazać i nauczyć mieszkańców, że radny to też człowiek. Posiadam wady jak każdy z nas, moja wada to pracoholizm. Kocham mój zawód, jestem wychowana w przekonaniu, że doba ma 24 godziny, a ja posiadam dwie zdrowe ręce.

KG - Czym chciałaby Pani zająć się przede wszystkim jako radna? Co najbardziej leży Pani na sercu?

BD - Pierwszą rzecz, jaka mi się już udała jest czyn społeczny, w którym w drobnym stopniu oczyściliśmy park przy Zespole Szkół w Głuszycy. Serdecznie dziękuję za pomoc radnym: Grześkowi, Edycie, Mirkowi, Krzysiowi, Kasi, naszej Gabrysi z Biura Obsługi Rady, Grażynce Głąb, Panu Wałowskiemu oraz innym mieszkańcom. Serce mi rośnie, jak widzę na boisku dzieciaki kopiące piłkę, co jeszcze w ubiegłym roku nie było możliwe. Wystarczyły chęci i dobra wola. Mam nadzieję, że plan dalszej pracy także się powiedzie. Marzenia są po to, aby je realizować. I to chcę robić jako radna- być blisko ludzi i służyć im pomocą. Pokazać, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje.

KG - Jak ocenia Pani aktualną sytuację w Głuszycy?

BD - Obecna sytuacja jest trudna, ale dzięki operatywności naszego Burmistrza i nowej Rady, widać, że gmina staje się godnym partnerem do rozmów i współpracy z innymi gminami. Wiadomo, że nic nie stanie się od razu, ale małymi kroczkami można zdziałać cuda. Mogę

mówić tylko we własnym imieniu- kocham nasze miasto, jestem dumna, że tu mieszkam.

KG - Mieszkańcom Głuszycy chciałabym powiedzieć przede wszystkim, że …?

BD - Mieszkańcom Głuszycy NASZEJ ENKLAWY pragnę powiedzieć: nauczmy się doceniać to, co posiadamy - zdrowie, rodzinę, znajomych, nie myli się ten, który nic nie robi, razem możemy wiele.

KG - Bardzo dziękuję za poświęcony czas.

Rozmawiała - MW

Jak daleko z Głuszycy do Łodzi? cz. 1

Warto zadać sobie to pytanie, co łączy maleńką Głuszycę z olbrzymią Łodzią. Czy w ogóle tak paradoksalnie różniące się wielkością miasta mogą mieć coś wspólnego?

Wiadomo, że kiedyś w PRL-u zespalał miasta dominujący w ich obu przemysł włókienniczy. Dla głuszyckich dyrektorów „Piasta" kierunek – Łodź był najważniejszym, bo tam mieściła się siedziba Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego. To właśnie w Łodzi zapadały decyzje o rozmiarach produkcji głuszyckiej fabryki i ewentualnych dotacjach na unowocześnienie parku maszyn. Tam też ważyły się losy obsady stanowisk kierowniczych w głuszyckiej fabryce.

Z Łodzią wiążą się początki głuszyckiej „Emki" w 1945 i 1946 roku, bo jej pomyślny powrót do produkcji tkanin bawełnianych, zamiast części do bombowców, jak to miało miejsce w czasie wojny, zależał w dużej mierze od sprawności fachowców sprowadzonych nakazowo z łódzkich fabryk. Część z nich pozostała tu na stałe, a efektem ich pracy były wysokie osiągnięcia produkcyjne już na koniec 1946 roku i w dalszych latach.

Łódź była więc miastem bliskim naszym włókiennikom, a przyjazne kontakty wzmacniano w późniejszych latach wspólną wymianą w ośrodkach wczasowych i kolonijnych pomiędzy łódzkimi i głuszyckimi fabrykami bawełnianymi.

Z satysfakcją wspominam swój udział w takiej wymianie, która miała miejsce w roku 1975, kiedy to ZPB „Piast" w Głuszycy wynajął dawny pałac w Jedlince na zorganizowanie tam kolonii letniej dla dzieci i młodzieży z Łodzi, zaś nasze dzieci pojechały nad morze do ośrodków łódzkich. Byłem kierownikiem kolonii w jedlińskim pałacu i pamiętam, że odbyły się dwa turnusy kolonijne dla 180 osób w każdym turnusie.

Po przemianach systemowych po roku 1989 te ważne dla Głuszycy nici przyjacielskiej więzi podupadły, co jest zrozumiałe z powodu katastrofy przemysłu lekkiego w ogóle, także w dużej Łodzi.

Ale w specyfice obu miast dostrzegam jedną wspólną właściwość. Jest nią charakterystyczna, jedna wiodąca, ciągnąca się wzdłuż całego miasta arteria. W Łodzi jest to ulica - Piotrkowska, a w Głuszycy – Grunwaldzka. Oczywiście, porównanie obu ulic zakrawa na kpinę, bo łączyć je może tylko jedno, że są w obu miastach ulicami głównymi. Ulica Piotrkowska w Łodzi, to prawdziwe cacko architektoniczne. W Łodzi, podobnie jak w Głuszycy, nigdy nie ukształtowało się klasyczne centrum miejskie z centralnie położonym rynkiem i współśrodkowo rozrastającymi się instytucjami handlowymi i życia publicznego. Zadanie to przejęła ul. Piotrkowska. Dziś Piotrkowska to oś aglomeracji łódzkiej. To na niej, lub w jej pobliżu, znajdują się niemal wszystkie najważniejsze urzędy administracji publicznej, siedziby banków, sklepy, restauracje i mnóstwo pubów. To tu odbywa się większość łódzkich imprez, festynów, marszów i uroczystości państwowych. W wielu rankingach ulica Piotrkowska w Łodzi po dokonaniach rewitalizacyjnych w ostatnich latach uchodzi za jedną z najbardziej reprezentacyjnych i najokazalszych architektonicznie ulic w Polsce. Jest to centrum kulturalne, polityczne, sentymentalne, handlowe i biznesowe Łodzi.

Ulica Grunwaldzka w Głuszycy jest też centrum handlowym, urzędowym , kulturalnym tego miasteczka. Mogłaby się stać ulicą reprezentacyjną, skupiać na sobie uwagę i budzić podziw i uznanie, ale do tego konieczna jest tak jak w Łodzi konsekwentna i na dużą skalę przeprowadzona rewitalizacja.

W trudnej sytuacji finansowej miasta można więc o czymś takim tylko pomarzyć, choć są obecnie wyjątkowe możliwości pozyskiwania środków unijnych na tego rodzaju projekty. Ulica Grunwaldzka w Głuszycy ma ku temu uzasadnione powody. Spróbuję wskazać na niektóre z nich, nawiązując do walorów architektonicznych i zabytkowych budynków leżących przy tej ulicy.

By wyobrazić sobie tonącą w zieleni i kwiatach ulicę Grunwaldzką w Głuszycy nie potrzeba nic więcej jak tylko skupić uwagę na jej walorach. To ulica ciągnących się po obu jej stronach urozmaiconych pod względem architektonicznym i zabytkowych budowli. Prawie, że każda z nich ma swoją bogatą historię, a o wielu można by snuć opowieści budzące podziw i wzruszenie.

Jadąc z Nowej Rudy przez Głuszycę Górną na początku miasta mijamy zabytkowy kościół Matki Boskiej Królowej Polski, obecnie kościół parafialny dla górnej i centralnej części Głuszycy (w tym Głuszycy Górnej). Zbudowany w 1741 roku, gruntownie przebudowany w latach 1804- 1809 (dobudowano wieżę i ozdobny portyk), służył jako kościół ewangelicki, o czym najwymowniej świadczy jego architektura wewnętrzna, a następnie przejęli go katolicy. Kościół robi wrażenie masywnej budowli, dość bogato wyposażonej w dwustronne pomieszczenia chóralne w wysokiej części naw bocznych oraz zabytkowy drewniany ołtarz z figurką MB, amboną i chrzcielnicą z 1809 roku. W pobliżu kościoła na skarpie ciągnie się wzdłuż drogi do Kolc wyjątkowy cmentarz komunalny. Ze względu na swe kaskadowe usytuowanie cmentarz ten stanowi niezwykłą atrakcję, a w dodatku roztacza przed oczyma ujmującą panoramę gór otaczających położone w dole miasto. W bezpośrednim sąsiedztwie kościoła rezyduje Komisariat Policji. Ma to przynajmniej tę zaletę, że ksiądz proboszcz może w oddalonej plebanii spać spokojnie, mając zapewnione bezpieczeństwo świątyni.

To bardzo symptomatyczne, ale kolejny obiekt godny szczególnej uwagi, to oddalony o ok. 200 m. zabytkowy obiekt dawnego sądu grodzkiego, wcześniej zamek z dziedzińcem i wieżyczką. Budynek trzykondygnacyjny wielokrotnie przebudowywany, przypominający fortecę obronną, choć w otoczeniu innych budynków jakby wtopiony w wysoką skarpę. To najważniejszy budynek w mieście – obecna siedziba władz miejskich z burmistrzem na czele, a także filią Banku Spółdzielczego.

Stanisław Michalik

c.d. w kolejnym numerze

Wyjątkowe miejsce dla wyjątkowych ludzi – Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole Fundacji Jawor.

1 września 2015 r. rozpoczynają swą działalność Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole w Głuszycy Górnej, które prowadzone będą przez Fundację Jawor. Budynek przekazany Fundacji wymaga remontu, dlatego już od 10 lipca br. rozpoczęły się prace, mające na celu

dostosowanie sal szkolnych do nauczania dzieci w odpowiednich warunkach. W remont zaangażowało się wiele osób i instytucji. Pracownikom Fundacji pomagają rodzice dzieci, wolontariusze z WOPR oraz grupa pracowników z Toyoty. Szkołę odwiedzili już senator RP Wiesław Kilian oraz poseł na Sejm RP – Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, która wzięła także udział w pracach remontowych. Prezes Fundacji Robert Jaworski został również zaproszony na spotkanie przez Beatę Żołnieruk, która zaoferowała swoją pomoc w tworzeniu tego wyjątkowego miejsca.

– Wiele osób zaangażowało się w ten wyjątkowy projekt- mówi Robert Jaworski. -Część materiałów budowlanych otrzymaliśmy od PSB ze Świdnicy. Hurtownia papiernicza SPOKO z Wałbrzycha przekazała artykuły szkolne w postaci bloków, kredek, farb, nożyczek i tego, co potrzebne jest najmłodszym do nauki oraz dobrej zabawy.

Fundacja podejmuje szereg działań mających na celu rozpropagowanie Szkoły oraz organizuje zbiórki finansowe i rzeczowe. Kilka tygodni temu ruszyła akcja „Tworzymy bibliotekę dla dzieci ze Szkoły w Głuszycy Górnej".

-Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Mnóstwo ludzi odpowiedziało na nasz apel. Otrzymaliśmy nie tylko książki, ale również gry i zabawki. Kontaktują się z nami zarówno mieszkańcy Głuszycy, jak i osoby z Wałbrzycha, Wrocławia, Warszawy. Będziemy mieli ciekawy zbiór książek dla naszych dzieci oraz dla rodziców. Niezmiernie nam miło, że Łukasz Kazek przekazał kilka egzemplarzy swojej nowej książki –dodaje prezes Fundacji Jawor.

Ruszyła również akcja „Szkoła za 6", która polega na zachęceniu do wpłacania kwoty 6 zł na konto Fundacji. Zebrane pieniądze przeznaczone będą na zakup materiałów edukacyjnych, wyposażenia oraz na zajęcia z dziećmi.

W szkole odbyło się już kilka spotkań rodziców z kadrą pedagogiczną oraz pracownikami Fundacji. Jak mówi Prezes, ma tutaj powstać miejsce wyjątkowe, szczególnie dla dzieci, bo to one są najważniejsze. Nauczenie dzieci krytycznego myślenia – to jeden z celów, który przyświeca kadrze pedagogicznej. Przyjazne pomieszczenia, ciekawa oferta zajęć, indywidualne podejście, rozwój szczególnych umiejętności uczniów, a to wszystko przy realizowaniu podstawy programowej. Nauczyciele zatrudnieni są na etacie bez przywilejów Karty Nauczyciela. Są przygotowani do pracy, zaangażowani i z niecierpliwością oczekują rozpoczęcia roku szkolnego, który ma być szczególny. Prezes nie zdradza nam wszystkich szczegółów, mówiąc, że chce pozostawić jeszcze element zaskoczenia. Na rozpoczęcie roku szkolnego zaproszone są wszystkie dzieci, rodzice, znajomi, przyjaciele. Będą wyjątkowi goście oraz niespodzianki przygotowane przez pracowników oraz uczniów. Od połowy sierpnia odbywały się wakacyjne spotkania dla przyszłych uczniów oraz ich opiekunów. Zajęcia przygotowywały niezwykle zaangażowane osoby – nauczycielki przedszkolne, chemik, fotograf, ratownicy WOPR. Efekty tych spotkań będzie można również zobaczyć 1 września.

- Otrzymujemy wiele sygnałów od ludzi, którzy chcą pomagać w tworzeniu i sprawnym funkcjonowaniu szkoły – podsumowuje Robert Jaworski.

Szkoła ma czynnie uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności. W tym celu odbyło się już spotkanie z przedstawicielami Stowarzyszenia Przyjaciół Głuszycy, podczas którego ustalono wspólne działania i projekty dla społeczności naszego miasta i okolic.

– Chcemy wspólnie realizować cele edukacyjne, tworzyć nowe, ciekawe miejsca dla mieszkańców oraz dla turystów. Myślimy również o zebraniu grupy stałych wolontariuszy, którzy będą pomagali przy tworzeniu ciekawych wydarzeń oraz niesieniu pomocy, jeśli tylko zajdzie taka potrzeba-deklaruje prezes fundacji.

To, czym na pewno szkoła będzie się wyróżniała, to warsztaty dla rodziców, które będą prowadzone przez wykwalifikowanych pedagogów oraz psychologów. Uczestnictwo w takich szkoleniach będzie bezpłatne i obowiązkowe.

Jak mówi Jaworski, pomysłów na działalność szkoły jest wiele. Nie wszystko można zrealizować od razu, niektóre projekty trzeba uszczegółowić i zaplanować, ale najważniejsze jest to, że lista pomysłów jest długa, a i chętnych do pomocy nie brakuje.

Pracownicy Fundacji podkreślają ponownie, że szkoła będzie bezpłatna. Dzieci będą miały zapewniony dojazd do placówki oraz obiady.

Pozostaje nam tylko życzyć powodzenia w nadchodzącym, najtrudniejszym, bo pierwszym roku szkolnym 2015/2016. Będziemy na bieżąco śledzić wydarzenia w nowej Szkole Podstawowej oraz Przedszkolu w Głuszycy Górnej.

Magdalena Kandefer

Wyjątkowe wydarzenie sportowe – I Bieg na Rogowiec – już 24 października 2015r.

Jeżeli lubicie duże wyzwania, trasę poprowadzoną w stromym i skalistym terenie – przyjedźcie do Łomnicy w Górach Suchych. Zapraszamy na pierwszą edycję biegu na Rogowiec, szczytu na którym znajdują się najwyżej położone ruiny zamku w Polsce (870 m. n.p.m.). Przed Wami trasa o długości 7 km i 150 m, z dwoma bardzo trudnymi podbiegami, przedzielonymi dwukilometrowym zbiegiem. Duże fragmenty trasy nie ustępują nastromieniem Śnieżce czy Kasprowemu Wierchowi. Nie bez powodu Góry Suche określane są mianem „Małych Tatr". Sami zobaczycie, że w pełni zasługują na taką nazwę. Na dwóch ostatnich kilometrach podbiegu trzeba będzie zmierzyć się z 300-metrową różnicą wysokości. Tylko najlepsi mogą pokonać całą trasę biegnąc. Z pełną odpowiedzialnością twierdzimy, że przed Wami najtrudniejszy w Sudetach bieg na krótkim dystansie. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Głuszycy oraz pasjonatów biegów górskich z całej Polski oraz z Europy.

Na Facebooku będziemy na bieżąco informowali o regulaminie, opłatach, dokładnej trasie. Zapraszamy!

Stowarzyszenie Przyjaciół Głuszycy

REKLAMA 004929058

UWAGA!
APEL GŁUSZYCKICH POLICJANTÓW

W ostatnim czasie na terenie naszego powiatu ponownie nasilają się przestępstwa popełniane na szkodę osób starszych. Seniorzy padają ofiarą oszustów, którzy wykorzystują fakt tęsknoty za bliskimi i życie w samotności. Wszystkim znane są przypadki, zwłaszcza z przekazów medialnych, kiedy to **młody człowiek telefonuje do starszej osoby, podając się za jej wnuczka**, przedstawia swoją ciężką sytuację finansową wymagającą natychmiastowej pożyczki. Jeżeli uzyska zgodę na wsparcie finansowe, wówczas rzekomy wnuczek informuje, że po pieniądze przyjdzie jego dobry znajomy, wymyślając powód, dla którego osobiście nie może odebrać pieniędzy.

Przestępcy dla osiągnięcia swoich celów wymyślają coraz to nowsze sposoby na oszukanie ludzi w podeszłym wieku. **Podają się między innymi za akwizytorów, pracowników administracji, opieki społecznej, ostatnio coraz częściej za policjantów** i są wpuszczani do mieszkania. Tam jedna osoba zajmuje rozmową lokatora, odwraca jego uwagę, a pozostali plądrują mieszkanie i dokonują kradzieży zarówno pieniędzy, jak i innych wartościowych rzeczy. **Innym przykładem działania sprawców jest podawanie się za pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.** Oszust prosi o podanie danych identyfikacyjnych, numeru PESEL, numeru przyznanego przez ZUS świadczenia, nr konta bankowego, na które jest wysyłana emerytura. Przestępcy, posiadając te informacje, wyłudzają od ZUS-u należne emerytowi świadczenia. Pamiętajmy, ZUS nigdy nie wysyła swoich pracowników do domu klienta.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców, aby w każdej opisanej sytuacji zachowywali daleko idącą ostrożność i ograniczone zaufanie. **Prosimy o niewpuszczanie do mieszkań nieznanych osób** bez uprzedniego sprawdzenia, czy rzeczywiście są przedstawicielami instytucji, na które się powołują. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości prosimy o zgłoszenie tego faktu Policji, telefonując pod alarmowy nr 997 lub 112. Przybyły na miejsce patrol Policji, dokładnie sprawdzi, czy osoby te są godne zaufania i czy są pracownikami deklarowanych instytucji.

opr. Komisariat Policji w Głuszycy

Uzdrowiskowe
Centrum Rehabilitacji

Uzdrowiskowe Centrum Rehabilitacji w Jedlinie-Zdroju w swojej ofercie posiada szeroką gamę zabiegów. Jest placówką niepubliczną, co skutkuje bardzo krótkimi terminami świadczonych usług. Swoją działalność Uzdrowiskowe Centrum Rehabilitacji prowadzi stacjonarnie w Jedlinie-Zdroju w godz.10-18, a także wyjazdowo w domu pacjenta. Nasi specjaliści dojeżdżają do pacjentów na terenie całego powiatu wałbrzyskiego. Pracujemy na wysokiej jakości sprzęcie medycznym, renomowanych firm, by zapewnić maksymalnie szybki powrót do zdrowia. Specjaliści zatrudnieni w Uzdrowiskowym Centrum Rehabilitacji działają m. in. w zakresie: fizykoterapii, kinezyterapii, masażu (również FDM), rehabilitacji dziecięcej. Prowadzimy rehabilitację dzieci metodą Vojty. Jest to jeden ze sposobów fizjoterapii dzieci z neurologicznymi zaburzeniami w rozwoju psychomotorycznym. Nasi specjaliści systematycznie podnoszą swoje kwalifikacje, by móc osiągnąć postawiony sobie cel, jakim jest pełne zaspokojenie potrzeb pacjentów w powrocie do sprawności fizycznej. W porozumieniu z Pensjonatem "Słowik" organizujemy dla zainteresowanych turnusy rehabilitacyjne. Koszt tygodniowego pobytu jednej osoby w zależności od ilości zabiegów oraz wyboru pokoju waha się pomiędzy 1000 a 1500 zł.

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług:
Plac Zdrojowy 4, 58-330 Jedlina-Zdrój,
numer telefonu **74 847 18 48**, adresem email:
info@rehabilitacja-jedlina-zdroj.pl
Wszelkie informacje znajdą Państwo na naszej stronie internetowej:
www.rehabilitacja-jedlina-zdroj.pl

TOP ENGLISH
Centrum Językowe

ZAJĘCIA NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

MIŁA ATMOSFERA

NISKIE CENY

MAŁE GRUPY

1. Kursy dla dzieci od 2 roku życia
- dużo piosenek, gier i zabaw,
- zajęcia dwa razy w tygodniu,
- udział w eventach **TOP ENGLISH PARTIES**,
- aż 68 spotkań,
- materiały w cenie kursu.

2. Kursy dla młodzieży i dorosłych
- wszystkie poziomy zaawansowania,
- zajęcia blokowe dwa razy w tygodniu,
- metoda bezpośrednia przełamująca bariery w mówieniu,

3. Kursy egzaminacyjne
- na koniec 6 klasy,
- gimnazjalne i maturalne.

4. Kursy specjalistyczne
- całoroczne lub trzymiesięczne,
- przygotowanie do wyjazdu do pracy za granicę,
- intensywny kurs dla różnych grup zawodowych.

Bo naszą pasją jest nauczanie języka

Głuszyca, ul. Grunwaldzka 9
tel.: 784 076 923

ANGIELSKI
NIEMIECKI

Gościniec Sudecki zaprasza

NZOZ „UNIMED" Sp. z o. o.
Głuszyca ul. Grunwaldzka 24

W ramach umów zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia oferujemy następujące usługi:

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA
lekarze interniści, lekarze pediatrzy, pielęgniarki i położne środowiskowe, wizyty domowe, szczepienia obowiązkowe i zalecane, badania laboratoryjne, EKG, RTG, USG, spirometria

AMBULATORYJNA OPIEKA SPECJALISTYCZNA
poradnia ginekologiczno-położnicza, lekarz specjalista II stopnia położnictwa i ginekologii

ŚWIADCZENIA PIELĘGNACYJNO – OPIEKUŃCZE
pielęgniarska opieka długoterminowa w domu pacjenta

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
umowa zawarta z NFZ (na terenie placówki)

PROGRAM PROFILAKTYKI CHORÓB UKŁADU KRĄŻENIA
bezpłatne badania cholesterol CHL, LDL, HDL, TG (zgodnie z programem)

PROGAM PROFILAKTYKI RAKA SZYKI MACICY
bezpłatne badania cytologiczne (zgodnie z programem)

Ponadto w naszej ofercie znajdą Państwo:

ZABIEGI REHABILITACYJNE: magnetronik, jonoforeza, diadynamik, bioptron, TENS, laser, elektrostymulacja, inhalacje, gimnastyka

HOLTER: całodobowy zapis EKG analizowany przez specjalistę kardiologa

BADANIA LABORATORYJNE: pełny zakres badań, pobrania trzy dni w tygodniu

KONSULTACJE LEKARZY SPECJALISTÓW: laryngolog, neurolog, dermatolog, kardiolog, urolog, ginekolog, dietetyk

LICZNE BEZPŁATNE AKCJE PROFILAKTYCZNE: badania wzroku, badania słuchu, bezpłatne konsultacje specjalistyczne

PRZYJMUJEMY ZAPISY DO PRZYCHODNI
Gwarantujemy brak opłat w przypadku zmiany przychodni.

Serdecznie zapraszamy
telefon 74-84-56-212, 74-84-56-250 ; www.unimed.pl

Badanie EKG całodobowe - HOLTER
oceniane przez specjalistę kardiologa

wykonujemy w NZOZ „UNIMED" Sp. z o. o.
Głuszyca ul. Grunwaldzka 24
telefon 74-84-56-212

EKG zapis HOLTERA to zapis 24 godzinny, obejmuje różne okresy aktywności w czasie całej doby.

Analizę i opis całodobowego zapisu EKG - HOLTER przeprowadza

dr n. med. Andrzej Dubiński
specjalista chorób wewnętrznych
i specjalista kardiolog

Serdecznie zapraszamy

NARODOWE CZYTANIE
5 września 2015
NC
Bolesław Prus
LALKA

Centrum Kultury – Miejska Biblioteka Publiczna w Głuszycy
oraz
Burmistrz Miasta Głuszyca Roman Głód

ZAPRASZAJĄ WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW
DO UDZIAŁU W OGÓLNOPOLSKIEJ AKCJI

„NARODOWE CZYTANIE"

ZAINICJOWANEJ PRZEZ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO

5 WRZEŚNIA 2015 ROKU

W CAŁEJ POLSCE ODBĘDZIE SIĘ PUBLICZNE CZYTANIE
„LALKI" BOLESŁAWA PRUSA

NARODOWE CZYTANIE W GŁUSZYCY ODBĘDZIE SIĘ
W OGRODZIE JORDANOWSKIM
W GODZ. 10:30 – 12:00

Wszystkich, którzy chcieliby przeczytać fragment tekstu, prosimy o zgłoszenie się do 2 września w siedzibie biblioteki, ul. Grunwaldzka 26 (tel. 74 84 56 334)

Głuszyca Centrum Kultury - MBP

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Skład redakcji „Kuriera Głuszyckiego":
Marta Wróblewska - redaktor naczelny, Stanisław Michalik, Grzegorz Czepil, Magdalena Kandefer, Aleksandra Pawłowska, Sabina Jelewska, Daniel Jaremenko, Dawid Okarma.

Redakcja zaprasza mieszkańców do współpracy w tworzeniu „Kuriera Głuszyckiego", skład redakcji jest otwarty. Zachęcamy do zamieszczania bezpłatnych ogłoszeń i reklam lokalnych firm, które prosimy przesyłać na adres: **kurier@gluszyca.pl**. „Kurier Głuszycki" dostępny jest w następujących miejscach na terenie Gminy: Urząd Miejski (Biuro Obsługi Klienta, pok. 1), Centrum Kultury - Miejska Biblioteka Publiczna, punkt Totalizatora Sportowego, Jadłodajnia „Finezja", księgarnia, „Dzwoneczek", kiosk państwa Makułowiczów, apteka „Flos", apteka „Stara", pizzeria „Mona", sklep pani Swobody, sklep państwa Tomczyków, Komisariat Policji, sklep w Kolcach, sklep w Grzmiącej, sklep „Eljan", piekarnia ul. Ogrodowa, sklep pani Wdowiak, sklep pani Bystrzyckiej, sklep państwa Wiżbickich, Łowisko Pstrąga „Złota Woda" w Łomnicy, przychodnia Unimed, Centrum Medyczne Solaris, przychodnia WAB-MED.